



Sygn. akt II UK 113/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Krzysztof Staryk

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku R.Z.K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 października 2019 r.,

skargi kasacyjnej odwołujący się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 października 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 maja 2014 r., powołując się na art. 59 ust. 3 w zw. z art. 36 i art. 6, art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1, art. 38 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2013 r., poz. 1403 ze zm.) oraz art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 83a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) w zw. z art. 145 § 5 i 151 § 1 pkt 2 k.p.a. Prezes Kasy

Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w O. stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, a także emerytalno-rentowego w stosunku do R.Z.K. od dnia 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. Organ rentowy wydał powyższą decyzję, ponieważ w ocenie KRUS odwołujący R.K. nie prowadził działalności rolniczej na działce nr [...]2 o pow. 1,17 ha (0,32 ha przeliczeniowego) dzierżawionej na podstawie umowy dzierżawy z dnia 4 września 2009 r., na którą opłaty obszarowe pobierał właściciel dzierżawionych gruntów, tj. ojciec wnioskodawcy – K.K.. W związku z tym, zdaniem organu, to właściciel działki cały czas prowadził na niej działalność rolniczą. Z powyższych względów KRUS uznał, że odwołujący nie spełnia warunków podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

R.K. wniósł odwołanie od powyższej decyzji KRUS wskazując, że zaskarżona decyzja jest błędna, bowiem została wydana pomimo istnienia okoliczności uzasadniających podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy. Wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji przez stwierdzenie, że od dnia 5 lutego 2010 r. do dnia 22 lipca 2013 r. podlega ubezpieczeniu z mocy ustawy jako rolnik.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 9 czerwca 2015 r., sygn. akt IV U (...), oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, iż odwołujący starał się wykazać, że od dnia 5 lutego 2010 r. podlegał ubezpieczeniu z mocy ustawy jako rolnik, ponieważ na podstawie zawartej umowy dzierżawy z dnia 7 września 2009 r. działek nr [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5 oraz [...]6 i prowadzenia na tych działkach faktycznej działalności rolniczej (uprawa trawy na paszę) oraz działalności agroturystycznej - był posiadaczem gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni ponad 1 ha przeliczeniowego, spełniając jednocześnie warunki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy. Jednakże w ocenie Sądu pierwszej instancji odwołujący nie wykazał, aby od 5 lutego 2010 r. był w posiadaniu powyższych działek gruntów (nr [...]1, [...]2, [...]3, [...]4, [...]5, [...]6). Wnioskodawca faktycznie nie użytkował spornych działek gruntu zgodnie z umową dzierżawy. Sąd Okręgowy uznał, że mimo zawarcia przez wnioskodawcę

powyższej umowy dzierżawy z ojcem, posiadaczem wydzierżawionych działek gruntu pozostał ich właściciel. Ponadto Sąd Okręgowy stwierdził, iż przedmiotowa umowa została zawarta jedynie w celu wykazania przez wnioskodawcę spełnienia warunków objęcia go z mocy ustawy ubezpieczeniem społecznym rolników, a więc została zawarta dla pozorów.

Sąd Okręgowy podniósł, że w świetle przepisu art. 7 ust. 1 i ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (Dz.U. z 2012 r., poz. 1164 ze zm.) prawo własności działek rolnych, któremu nie towarzyszy ich posiadanie w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, nie stanowi przesłanki do ubiegania się o przyznanie płatności obszarowych. Sąd podniósł, że skoro płatności obszarowe przysługują jedynie osobom prowadzącym na tych gruntach działalność rolniczą, to uznać należało, że wnioskodawca na działkach będących przedmiotem umowy dzierżawy, działalności takiej nie prowadził.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 4 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa (...), zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 13 maja 2014 r. w ten sposób, że stwierdził, iż R.Z.K. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w (...) uznał apelację ubezpieczonego za uzasadnioną. Okoliczność, że dopłaty obszarowe do działki nr [...]2 w okresie od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. pobierał K.K. nie skutkowałą uznaniem, że przedmiotowa działka nie była w posiadaniu wnioskodawcy oraz że nie prowadził na niej działalności rolniczej, a także że umowa dzierżawy z 7 września 2009 r. była zawarta dla pozorów. Argument przeważający za powyższą oceną stanowiła okoliczność, iż R.K. mieszkał na terenie gospodarstwa rolnego wraz z rodziną i tam też znajdowało się jego centrum życiowe i zawodowe. Ponadto, angażował się w sprawy wsi będąc członkiem rady sołectkiej i sołtysem. W przedmiotowym okresie nie prowadził dodatkowej działalności zarobkowej. Sąd Apelacyjny wskazał, iż wnioskodawca osobiście zarządzał gospodarstwem i podejmował decyzje z nim

związane. Natomiast ojciec wnioskodawcy, tj. K.K. nie mieszkał w K., lecz w O.. Z uwagi na stan zdrowia i wiek (66 lat) nie prowadził działalności rolniczej.

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd Apelacyjny do wniosku, że wnioskodawca podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r., w związku z czym Sąd ten na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Prezesa KRUS.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...), wydanym na skutek apelacji wnioskodawcy R.Z.K. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 28 marca 2014 r., sygn. akt IV U (...), zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzające go decyzje Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 12 września 2013 r. oraz 19 września 2013 r. w ten sposób, że stwierdził podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego dla R.Z.K. od 23 lipca 2013 r. i istnienie obowiązku opłacenia składek z tego tytułu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy znaczenie miał wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 4 lutego 2016 r. sygn. akt III AUa (...), mocą którego Sąd ten zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z 9 czerwca 2015 r. sygn. akt IV U (...) i poprzedzającą go decyzję Prezesa KRUS z 13 maja 2014 r. w ten sposób, że stwierdził, że R.K. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. Mając zatem na uwadze ustalenia poczynione przez ten Sąd oraz okoliczność, że wykonywany przez R.K. zawód adwokata nie został wymieniony w ustawie z 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne a tym samym, że wnioskodawca nie należy do grona osób wymienionych w art. 5a ust. 10 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, Sąd Apelacyjny uznał, iż na datę zaskarżonej decyzji nie było podstaw do wyłączenia wnioskodawcy z ubezpieczenia społecznego rolników od 23 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2017 r., sygn. akt I UK 256/16, odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...).

Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 4 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa (...), zaskarżył organ rentowy skargą kasacyjną, wnosząc o jego uchylenie i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, przez orzeczenie, iż ubezpieczony nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego w okresie od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. Alternatywnie KRUS wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie. Ponadto organ rentowy wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 6 pkt 1, art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2016 r., poz. 277), dalej u.s.r., przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do zakwalifikowania jako rolnika osoby niewykonującej osobiście działalności rolniczej i objęcia tejże osoby ubezpieczeniem społecznym rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, a także emerytalno-rentowego w sytuacji, gdy ubezpieczony R.K. jako niewykonujący działalności rolniczej nie powinien być objęty ubezpieczeniem społecznym rolników.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. akt I UK 183/16, uchylił zaskarżony wyrok Sądu drugiej instancji i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy uznał, iż skarga kasacyjna organu rentowego ma usprawiedliwione podstawy. Wskazał, że wbrew twierdzeniom podnoszonym przez Sąd Apelacyjny, korzystanie przez daną osobę z gospodarstwa rolnego, zamieszkiwanie na terenie tego gospodarstwa, pomoc w jego prowadzeniu i korzystanie z płodów rolnych pochodzących z tego gospodarstwa nie są wystarczające do przypisania przymiotu rolnika. Samo posiadanie lub własność (współwłasność) gospodarstwa rolnego nie mogą być kwalifikowane jako jego prowadzenie, jeżeli nie wiąże się z nimi wykonywanie zawodowej, stałej i osobistej

działalności związanej z tym gospodarstwem. Prowadzenie działalności rolniczej nie musi polegać na wykonywaniu pracy fizycznej, możliwe jest bowiem jej prowadzenie polegające na samym zarządzaniu gospodarstwem. Pozytywne rozstrzygnięcie o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników musi mieć za podstawę ustalenie prowadzenia w gospodarstwie działalności rolniczej o cechach wyżej wskazanych. W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku nie tylko nie rozważył, czy działalność prowadzona przez zainteresowanego w spornym okresie miała cechę stałej działalności zawodowej w powyższym rozumieniu, ale także błędnie uznał, że osobiste wykonywanie przez zainteresowanego takich czynności jak remont budynków, powiększanie stawu i wykonywanie ciągów spacerowych z zamiarem rozpoczęcia działalności agroturystycznej, jest prowadzeniem działalności rolniczej w posiadanym przez wnioskodawcę gospodarstwie rolnym. Nadto Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił, jakie konkretnie czynności w ramach zarządu gospodarstwem podejmował wnioskodawca osobiście, mając na względzie, że pojęcia „prowadzenie gospodarstwa rolnego” i „zarząd właściciela” nad gospodarstwem co do zasady pokrywają się.

Sąd Najwyższy zważył także, iż prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek posiadacza gospodarstwa rolnego zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej działalności, mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem.

Ponownie rozpoznający sprawę Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 11 października 2017 r., sygn. akt III AUa (...), oddalił apelację wnioskodawcy R.Z.K. (pkt 1) i odstąpił od obciążania go kosztami zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego za II instancję i postępowanie kasacyjne (pkt 2).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioskodawca nie podlega tym ubezpieczeniom w spornym okresie gdyż nie spełnia ustawowych przesłanek warunkujących uznanie go za rolnika - wnioskodawca nie prowadził w okresie od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. działalności rolniczej na gruntach będących jego własnością, jak też na gruntach objętych umową dzierżawy zawartą w dniu 9 września 2009 r. pomiędzy wnioskodawcą a jego ojcem K.K.. Trudno bowiem

uznać, aby działalność wnioskodawcy spełniała powyższe kryteria -przede wszystkim nie była działalnością stanowiącą źródło realnego i stałego dochodu dla wnioskodawcy i jego rodziny. Wręcz przeciwnie, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż działalność rolnicza była jedynie uboczna, nie nosząca ani cech stałości, ani dochodowości w rozumieniu powołanych powyżej przepisów. Wnioskodawca wykonywał przede wszystkim zawód prawnika, wcześniej prowadzącego działalność ubezpieczeniową, a jedyną formą działalności rolniczej prowadzonej przez wnioskodawcę w spornym okresie było *de facto* koszenie i zbieranie trawy przez jego sąsiada J.K..

R.K. zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, wnosząc o:

- 1) przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...),
- 3) zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Jako podstawę skargi kasacyjnej skarżący powołał naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) polegające na niezastosowaniu art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c. w sytuacji, gdy odnośnie tych samych stron (R.K. i Prezes KRUS) zapadł prawomocny wyrok (niewzruszony w postępowaniu kasacyjnym), którego zakres obejmuje również ustalenie, że R.K. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w latach 2010 - 2013, co stanowiło przedmiot niniejszego postępowania, zatem Sąd był związany takim ustaleniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów.

Formułując zarzut skargi kasacyjnej skarżący zmierzał do wykazania, że Sąd drugiej instancji wydając zaskarżony wyrok był związany, na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. w związku z art. 366 k.p.c., prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...) - w którym Sąd ustalił, że na

podstawie art. 5a ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, R.K. podlega ubezpieczeniu od dnia 23 lipca 2013 r. - także w zakresie rozważań dotyczących okresu sprzed 23 lipca 2013 r. Wyrok ten został zaskarżony skargą kasacyjną, jednakże Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2017 r., sygn. akt I UK 256/16, odmówił jej przyjęcia do rozpoznania.

Jak wskazał skarżący organ rentowy, odnośnie kwestii podlegania przez R.K. ubezpieczeniom społecznym rolników toczyły się dwa postępowania - jedno dotyczące okresu od dnia 5 lutego 2010 r. do dnia 22 lipca 2013 r. i drugie dotyczące okresu od dnia 23 lipca 2013 r., gdy skarżący rozpoczął wykonywanie zawodu adwokata. Uprawomocniło się orzeczenie dotyczące okresu od dnia 23 lipca 2013 r., które Sąd oparł na art. 5a ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.). Przepis ten stanowi, iż rolnik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, jeżeli spełnia dodatkowe warunki wskazane w dalszej części przepisu. W ocenie skarżącego Sąd stwierdzając, iż R.K. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie, gdy prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, stwierdził jednocześnie, co wynika z art. 5a ust. 1 ustawy u.s.r., że przez okres 3 lat przed rozpoczęciem pozarolniczej działalności gospodarczej, czyli przed 23 lipca 2013 r., R.K. był rolnikiem, który podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. Tym samym Sąd - uwzględniając odwołanie od decyzji KRUS i stwierdzając, że R.K. podlega ubezpieczeniom społecznym rolników od dnia 23 lipca 2013 r.- stwierdził *de facto* jednocześnie, że podlegał temu ubezpieczeniu również przez okres trzech lat przed 23 lipca 2013 r. Z tego względu, jak dalej podał skarżący, Sąd Apelacyjny w (...) nie mógł w drugim postępowaniu stwierdzić odmiennie, że jednak w okresie trzech lat przed 23 lipca 2013 r. R.K. nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. Takie stwierdzenie jest sprzeczne z treścią wyroku dotyczącego okresu od 23 lipca 2013 r., albowiem art. 5a ust. 1 ustawy u.s.r. dotyczy zarówno okresu po rozpoczęciu pozarolniczej działalności gospodarczej, jak też okresu 3 lat przed rozpoczęciem tej działalności.

Wykładnia zaprezentowana przez skarżącego jest nieprawidłowa.

Zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z prawomocnością orzeczenia sądowego wiąże się powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna - choć ściśle powiązana - z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma bowiem powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że jednym z aspektów prawomocności materialnej orzeczenia jest moc wiążąca, której istota polega na tym, że sąd obowiązany jest przyjąć, iż konkretna kwestia, objęta mocą wiążącą, kształtuje się tak, jak orzeczono o niej w prawomocnym orzeczeniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 161/10, LEX nr 785884; z dnia 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/16, LEX nr 2242161; z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, LEX nr 2312037). Skutek ten następuje w określonych granicach przedmiotowych i podmiotowych. Przepis art. 365 k.p.c. nie określa wprost granic przedmiotowych mocy wiążącej, niemniej jednak w orzecznictwie sięga się w tym zakresie do art. 366 k.p.c., regulującego przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej, co znajduje uzasadnienie w założeniu, że powaga rzeczy osądzonej i moc wiążąca są dwoma aspektami tej samej instytucji, jaką jest prawomocność materialna orzeczenia. Mocą wiążącą objęte są w konsekwencji te ustalenia, które w związku z podstawą sporu stanowiły przedmiot rozstrzygnięcia, przy czym jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 października 2017 r., I CSK 46/17 (Legalis nr 1695636), przedmiot ten należy postrzegać przez pryzmat żądania pozwu i faktów przytoczonych w celu jego uzasadnienia (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 321 § 1 k.p.c.). Nie są natomiast objęte mocą wiążącą kwestie wstępne, o których sąd rozstrzyga dążąc do wydania orzeczenia ani też ustalenia faktyczne i poglądy interpretacyjne stojące u podstaw prawomocnego orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2016 r., III CNP 29/15, LEX nr 2192645; z dnia 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/16, LEX nr 2242161; z dnia 26

maja 2017 r., I CSK 464/16, LEX nr 2312037; z dnia 11 grudnia 2018 r., II PK 237/17, Legalis nr 1865387).

W wyroku z dnia 12 października 2017 r., I UK 426/16 (LEX nr 2401836), Sąd Najwyższy dodał także, iż sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. W kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może ona być już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III UK 115/13, LEX nr 1554419, i powołane w nim orzeczenia). W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje zaś zapatrywanie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania wyłącznie sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku oraz że sądu nie wiążą ustalenia i oceny wyrażone w uzasadnieniu wyroku innego sądu, czyli przesłanki faktyczne i prawne przyjęte za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2013 r., I UK 29/13, LEX nr 1555186, i przywołane w nim orzecznictwo). Wyrażany jest jednak także pogląd, że chociaż powagą rzeczy osądzonej objęta jest w zasadzie jedynie sentencja wyroku, a nie jego uzasadnienie, to rozciąga się ona również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu. W szczególności, powagą rzeczy osądzonej mogą być objęte ustalenia faktyczne w takim zakresie, w jakim indywidualizują one sentencję jako rozstrzygnięcie o przedmiocie sporu i w jakim określają istotę danego stosunku prawnego. Chodzi jednak tylko o elementy uzasadnienia dotyczące rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, w których sąd wypowiada się w sposób stanowczy, autorytarny o żądaniu. Tak zwanej prekluzji ulega więc tylko ten materiał procesowy, który dotyczy podstawy faktycznej w zakresie hipotezy normy materialnoprawnej zastosowanej przez sąd, natomiast twierdzenia i dowody dotyczące innej podstawy prawnej są dla konkretnej sprawy obojętne (por. także wyroki Sądu Najwyższego z

dnia 14 listopada 2013 r., II PK 188/12, OSNP 2014 nr 10, poz. 141 oraz z dnia 11 lutego 2014 r., I UK 329/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 69 i szeroko powołane w nich orzecznictwo).

Sąd Najwyższy w przytoczonym wyżej wyroku w sprawie I UK 426/16 zwrócił nadto uwagę na specyfikę postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które są sprawami cywilnymi jedynie w ujęciu formalnym (art. 1 k.p.c.). Postępowanie sądowe w tych sprawach ma charakter odwoławczy, gdyż inicjowane jest wniesieniem odwołania od decyzji organu rentowego, pełniącego jedynie rolę pozwu podlegającego regułom zwykłego postępowania procesowego. Przedmiotem postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczeń społecznych jest zatem co do zasady kontrola decyzji organu rentowego według stanu rzeczy z chwili jej wydania.

Nie ma więc racji skarżący, że „Sąd stwierdzając, iż R.K. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie, gdy prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, stwierdził jednocześnie, co wynika z art. 5a ust. 1 ustawy u.s.r., że przez okres 3 lat przed rozpoczęciem pozarolniczej działalności gospodarczej, czyli przed 23 lipca 2013 r., R.K. był rolnikiem, który podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników”. Choć rzeczywiście sam Sąd wyraził w ww. orzeczeniu takie przekonanie, a nadto, jak już wyżej podniesiono, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przedstawiony został pogląd, że chociaż powagą rzeczy osądzonej objęta jest w zasadzie jedynie sentencja wyroku, a nie jego uzasadnienie, to rozciąga się ona również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu, to jednak – jak już także zauważono - chodzi w tym przypadku tylko o elementy uzasadnienia dotyczące rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, w których sąd wypowiada się w sposób stanowczy, autorytarny o żądaniu. Tymczasem, orzeczenie na które powołał się skarżący, jak zresztą sam zauważył, dotyczyło jedynie okresu od dnia 23 lipca 2013 r., czyli daty, w której skarżący rozpoczął wykonywanie zawodu adwokata. Tego bowiem dotyczyło żądanie przedstawione w tejże sprawie. W żadnym wypadku nie są więc objęte powagą rzeczy osądzonej stwierdzenia Sądu, odnoszące się do okresu wcześniejszego, niestanowiącego przedmiotu rozpoznawanej przez niego sprawy.

Oznacza to, że niezasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 października 2017 r., sygn. akt III AUa (...), przepisów postępowania, polegający na „niezastosowaniu art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c. w sytuacji, gdy odnośnie tych samych stron (R.K. i Prezes KRUS) zapadł prawomocny wyrok (niewzruszony w postępowaniu kasacyjnym), którego zakres obejmuje również ustalenie, że R.K. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w latach 2010 - 2013, co stanowiło przedmiot niniejszego postępowania, zatem Sąd był związany takim ustaleniem”. Jak już bowiem wyżej wyjaśniono, wbrew twierdzeniom skarżącego, zakres ten nie obejmował okresu sprzed dnia 23 lipca 2013 r.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

as